

ANATOL BINSZTOK

ur. 1921; Ruda Opalin



Miejsce i czas wydarzeń	Gdańsk, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Gdańsk, II wojna światowa, armia radziecka, zajęcie Gdańska

Zajęcie Gdańska

Zajęliśmy Gdańsk, weszliśmy do Gdańska, myśmy się tam urządzili w składzie aptecznym. Tam był Niemiec, on trochę rozumiał po polsku. Taki arystokratyczny wygląd z siwymi włosami, elegancki. Ja mówię: „Poproszę kilka pokoi, żeby nas ulokować. Tutaj czterech, tam czterech”. Byłem bardzo grzeczny. Ja wziąłem jeden pokój. Proszę go o coś do picia, nalał mi, wziąłem szklankę i podałem jemu, żeby się napił pierwszy – nas tak nauczyle, żeby nie dać się zatruć. On wypił szybko, potem my i wszystko w porządku. Zauważył, że ja jestem uprzejmy dla niego, nie jestem taki dziki, z ruskimi żołnierzami to różnie było. Miał do mnie prośbę: „Ja mam dwie córki tutaj młode i ja się bardzo boję o te moje córki”. Powiedziałem: „Ja przyjechałem tutaj wyzwolić Polskę i wypędzić Niemców. Ja nie jestem niańką twoich dzieci. Wasi żołnierze topili nasze dzieci, bądźcie szczęśliwi, że my tego nie robimy, ale nie będziemy pilnować waszych córek”. Na tym się to skończyło. Zdaje się, że tam kogoś zgwałcili.

Byłem w parku w Oliwie, mnie przyznali zadanie zabezpieczenia organów oliwskich, w Europie słynnych. Inaczej to rozbijają, rozłamiają, rozkradną. Byłem odpowiedzialny za to. Później przerzucono nas pod Szczecin. Ja tam byłem ranny i to był koniec mojej kariery wojskowej.

Data i miejsce nagrania	2006-07-29, Śródborów
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"